

Warszawa, dnia 12 maja 2020 r.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej

Pan dr Andrzej Duda

Jako członkowie Zgromadzenia Ogólnego Sędziów Sądu Najwyższego, zobowiązani do wybrania i przedstawienia Panu Prezydentowi pięciu kandydatów na stanowisko Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, wnosimy o zmianę decyzji Pana Prezydenta z dnia 29 kwietnia 2020 r. wydanej na podstawie art. 13a § 3 ustawy z 17 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. z 2019 r. poz. 825) o wyznaczeniu sędziego SN Kamila Zaradkiewicza na osobę pełniącą obowiązki Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, zobowiązaną do przeprowadzenia wyboru kandydatów na urząd Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, spośród których Pan Prezydent wyznaczy Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego oraz o wyznaczenie innej osoby, która te wybory przeprowadzi.

Wniosek ten uzasadniamy stwierdzeniem licznych, niezwykle poważnych nieprawidłowości w przebiegu Zgromadzenia Ogólnego Sędziów Sądu Najwyższego wyznaczonego przez pełniącego obowiązki Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego na dzień 8 maja 2020 r. i kontynuowanego w dniach 9 oraz 12 maja 2020 r., których zaistnienie wyklucza możliwość zgodnego z prawem wyłonienia kandydatów do objęcia urzędu Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego. Przedstawiamy je poniżej.

1. Każdy organ kolegialny zbierający się na posiedzeniu dąży do zrealizowania celu posiedzenia na podstawie przyjętego porządku obrad. Zgromadzenie Ogólne SSN pracuje bez porządku obrad. Takiego porządku nie zaproponował pełniący obowiązki Pierwszego Prezesa SN w zarządzeniu z dnia 2 maja 2020 r., zmienionym dnia 7 maja 2020 r. o wyznaczeniu Zgromadzenia Ogólnego. Nie uczynił tego także po rozpoczęciu posiedzenia Zgromadzenia Ogólnego w dniu 8 maja 2020 r. ani też nie zgodził się na jego przyjęcie w brzmieniu zaproponowanym przez ponad połowę członków Zgromadzenia Ogólnego na piśmie w dniu 9 maja 2020 r.

2. Zgromadzenie Ogólne SSN pracuje bez ustalonych przez siebie zasad przeprowadzenia Zgromadzenia, które by uzupełniły ustawę o Sądzie Najwyższym i

rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 29 marca 2019 r. - regulamin Sądu Najwyższego (Dz.U. z 2018 r. poz. 660; dalej - Rozporządzenie), co do kwestii w nich nieuregulowanych, a koniecznych do ustalenia w celu dokonania wyboru kandydatów na Pierwszego Prezesa SN.

Pełniący obowiązki Pierwszego Prezesa SN uważa, że to on sam jest władny dokonywać na bieżąco wskazań co do tego, jak i kiedy będą podejmowane poszczególne czynności i jakie znaczenie ma im być przypisane.

Sędziowie powołani do Sądu Najwyższego w ciągu ostatnich dwóch lat oczekują przeprowadzenia tych wyborów według zwyczaju, który miałby obowiązywać w Sądzie Najwyższym. Ani pełniący obowiązki Pierwszego Prezesa SN, ani sędziowie, o których mowa, zwyczaju tego nie znają i nie są w stanie wskazać, na czym on miałby polegać, gdyż nie uczestniczyli nie tylko w wyborach Pierwszego Prezesa SN, ale w ogóle w żadnym Zgromadzeniu Ogólnym SN. Tymczasem każde Zgromadzenie Ogólne SN zmierzające do wyboru Pierwszego Prezesa SN ustalało zasady postępowania, według których podejmowane były techniczne czynności wyborcze. Tych zasad nie można zastosować do Zgromadzenia Ogólnego rozpoczętego w dniu 8 maja 2020 r., gdyż: a) ustawa o SN obowiązuje od dnia 3 kwietnia 2018 r. i przewiduje inne zasady wyboru Pierwszego Prezesa SN niż ustawy obowiązujące poprzednio, b) Zgromadzenie Ogólne jest prowadzone w trybie zdalnym - w kilku salach, na różnych piętrach, bez możliwości bezpośredniego i równoczesnego kontaktu członków ze sobą i bez możliwości obserwowania przez wszystkich całego przebiegu Zgromadzenia, w warunkach, gdy tylko pełniący obowiązki Pierwszego Prezesa SN może ten przebieg obserwować i decydować o udzieleniu głosu. Pełniący obowiązki Pierwszego Prezesa SN utrzymuje, że powyższe warunki nie świadczą o odbywaniu Zgromadzenia Ogólnego w trybie zdalnym (kwestionuje nawet przytoczone mu słownikowe znaczenie pojęcia) i uznaje te warunki za zwykłe.

3. O potrzebie ustalenia zasad, według których przebiegać będzie Zgromadzenie Ogólne świadczą – wbrew być może intencjom towarzyszącym ujawnieniu tych informacji – wypowiedzi SSN Joanny Lemańskiej, Prezesa Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych i Wiesława Kozielowicza, pełniącego obowiązki Prezesa Izby Karnej, którzy za niewystarczające w celu przeprowadzenia wyborów Prezesów w obu tych Izbach SN uznali przepisy ustawy o SN oraz Rozporządzenia i przygotowali – przyjęte przez członków Izb – regulaminy przeprowadzenia wyborów Prezesów w Izbach. Zgromadzenia Izb nie są jednak tożsame ze

Zgromadzeniem Ogólnym i przyjęcie regulaminów w Izbach nie jest równoznaczne z ich przyjęciem przez Zgromadzenie Ogólne. Większość członków Zgromadzenia Ogólnego tych projektów regulaminów nie zna, gdyż nie były do nich adresowane.

Pełniący obowiązki Pierwszego Prezesa SN – wydaje się – także tych dokumentów nie zna, gdyż się na nie nie powoływał, a jego styl prowadzenia obrad nie mieści się w żadnych kanonach proceduralnych.

4. Niemożliwość prowadzenia posiedzenia bez uprzedniego ustalenia zasad, wobec odmowy ich ustalenia przez pełniącego obowiązki Pierwszego Prezesa SN i wprowadzenia do porządku obrad, dała o sobie znać natychmiast po przystąpieniu do czynności wyborczych w związku z wyłonieniem komisji skrutacyjnej w wyborach właściwej komisji skrutacyjnej, o której mowa w art. 13a ustawy o SN i wnioskiem o tajność tych wyborów. Gestem dobrej woli członków Zgromadzenia Ogólnego było wskazanie – z odwołaniem się w tym zakresie do tradycji – członków takiej komisji, ich zgoda na objęcie tych obowiązków i ich wybór do komisji dokonany przez akklamację. Komisja powstała – zgodnie z § 29 Rozporządzenia – jako komisja skrutacyjna do przeprowadzenia tajnego głosowania na członków właściwej komisji skrutacyjnej, o której mowa w § 10 Rozporządzenia.

5. Komisja skrutacyjna powołana w celu wyłonienia kandydatów do właściwej komisji skrutacyjnej, której członkowie – co nie budzi żadnych wątpliwości muszą pochodzić z wyborów – przeprowadziła kilka głosowań (zadbała o wydrukowanie kart, ich rozdanie, zebranie, zliczenie głosów) na posiedzeniu w dniu 8 maja 2020 r. W żadnym z tych głosowań nie został wyłoniony żaden kandydat do właściwej komisji skrutacyjnej, który cieszyłby się zaufaniem Zgromadzenia Ogólnego. Nikt jednak nie kwestionował statusu komisji jako komisji ani zasad, według których przeprowadza wybory (postaci kart do głosowania, zasad liczenia głosów). Zastosowane przez komisję skrutacyjną zasady wyborów odpowiadały ustalonym w § 29 Rozporządzenia, ale także stosowanym poprzednio na Zgromadzeniach Ogólnych.

6. Obrady w dniu 8 maja 2020 r. zostały przerwane (po około 9 godzinach, w tym po kilku godzinach pracy komisji skrutacyjnej). Po ich wznowieniu, pełniący obowiązki Pierwszego Prezesa SN odebrał zgłoszenia kandydatów do komisji skrutacyjnej i samowolnie, bez decyzji Zgromadzenia Ogólnego, które nie wyraziło woli odstąpienia od zasad wyborów kandydatów przyjętych na posiedzeniu, zarządził wydrukowanie kart do głosowania w innej niż ustalona i zaaprobowana w dniu 8 maja 2020 r. postaci. Wywołało to wątpliwości co do tego, czy

pełniący obowiązki Pierwszego Prezesa SN zmierza do samowolnej zmiany ustalonych przez Zgromadzenie Ogólne zasad głosowania. Pełniący obowiązki Pierwszego Prezesa SN odmówił wyjaśnienia tych wątpliwości, także na żądanie jednego z członków komisji skrutacyjnej.

7. Komisja skrutacyjna przeprowadziła liczenie głosów oddanych na kartach do głosowania na kandydatów do właściwej komisji skrutacyjnej z zachowaniem zasad ustalonych przez Zgromadzenie Ogólne w dniu 8 maja 2020 r., a wynikających z § 29 Rozporządzenia.

W skład komisji skrutacyjnej wchodził członkowie wszystkich Izb. Wyniki głosowania zostały przez nich ustalone i stwierdzone w protokole. Tylko jeden z członków tej komisji na końcu protokołu zawarł swoje wątpliwości co do tego, czy komisja trafnie oceniła ważność dziesięciu głosów. Czterech członków nie miało co do tego wątpliwości, ale nawet odmienna ocena ważności tych głosów nie zmieniłaby ostatecznego wyniku głosowań.

8. W oczekiwaniu na wyniki wyborów pełniący obowiązki Pierwszego Prezesa SN komisję skrutacyjną nazywał konsekwentnie komisją skrutacyjną, także wobec przedstawicieli mediów. Po ogłoszeniu przez nią wyników wyborów oświadczył członkom Zgromadzenia Ogólnego, że to nie była komisja skrutacyjna, tylko „taka sobie komisja do liczenia głosów”.

Tuż przed przerwaniem posiedzenia oświadczył też, że te głosy prawdopodobnie sam policzy.

9. Posiedzenie w dniu 12 maja 2020 r. rozpoczęło się od oznajmienia członkom Zgromadzenia Ogólnego, że pełniący obowiązki Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego samodzielnie ustalił skład komisji skrutacyjnej. Pełniący obowiązki Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego nie wyjaśnił, jaką podstawę mają jego ustalenia, gdyż karty do przeprowadzonego głosowania zostały zabezpieczone przez komisję skrutacyjną w kancelarii tajnej, a pełniący obowiązki Pierwszego Prezesa SN nie jest komisją skrutacyjną i nie ma upoważnienia do swobodnego dysponowania tymi dokumentami, w tym przede wszystkim – do wyciągania z nich innych wniosków na temat wyników głosowania niż uczyniła to komisja skrutacyjna.

W składzie komisji, o powołaniu której oznajmił pełniący obowiązki Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego znalazły się osoby, które nie uzyskały poparcia członków Zgromadzenia Ogólnego w kilku głosowaniach przeprowadzonych w dniu 8 maja 2020 r.

10. Pełniący obowiązki Pierwszego Prezesa SN wyjaśnienie przyczyn opisanego wyżej zachowania rozpoczął od wyświetlenia na telebimach w głównej sali obrad, w obecności mediów, karty do głosowania w wyborach na Prezydenta RP z godłem państwowym i nazwiskami: Andrzej Duda, Bronisław Komorowski, na której sam dopisał nazwisko: Marta Romańska. Po czym do zgromadzonych skierował retoryczne pytanie: czy gdyby sędzia Romańska dopisała się na karcie do głosowania w wyborach i nawet zagłosowało na nią kilka milionów ludzi, to czy zostałaby prezydentem. Pełniący obowiązki Pierwszego Prezesa SN nie udzielił głosu sędzi Marcie Romańskiej w celu wyjaśnienia, że na żadnej karcie do głosowania w głosowaniach prowadzonych na Zgromadzeniu Ogólnym się nie dopisywała i nie widzi związku między przebiegiem obrad, wyglądem kart do głosowania w wyborach na Prezydenta RP i na Pierwszego Prezesa SN oraz zasadami liczenia w nich głosów. Wprawdzie po przerwie, w trakcie której pełniący obowiązki Pierwszego Prezesa przyznał, że sam spreparował tę kartę, rzekomo w celach poglądowych, a odpowiedź na pytanie, czy odpowiada ona tym wzorom kart, które zastosował na Zgromadzeniu Ogólnym, ma być pytającym znana (oczywiście - nie odpowiada), pełniący obowiązki Pierwszego Prezesa SN złożył oświadczenie, iż przeprasza za to zachowanie, ale odmówił publicznego wobec mediów oświadczenia, że nie sędzia Romańska, lecz on sam był autorem fotomontażu, którym się posłużył.

Powyższe wystąpienie miało na celu wyłącznie zdyskredytowanie członka Zgromadzenia Ogólnego, spowodowanie, że zostanie ośmieszony, co powstrzyma go od kwestionowania sposobu, w jaki prowadzone jest Zgromadzenie Ogólne.

11. Po ustaleniu listy osób wskazanych jako kandydaci na urząd Pierwszego Prezesa SN oznajmił obecnym, że pytania do kandydatów muszą zgłaszać do godziny 11 dnia następnego w formie elektronicznej na adres Pierwszego Prezesa SN, gdyż nie zezwoli na zadawanie kandydatom pytań na sali, po ich wystąpieniach.

Streszczone wyżej, lecz nie wyczerpujące długiej ich listy, nieprawidłowości w prowadzeniu postępowania zmierzającego do wyboru kandydatów na stanowisko Pierwszego Prezesa SN wykluczają zakończenie tego postępowania w taki sposób, że status i okoliczności objęcia urzędu przez osobę, którą wskaże Pan Prezydent nie będą kwestionowane.